

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania S. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
z udziałem zainteresowanej M. D.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 września 2022 r.,

skargi kasacyjnej zainteresowanej M. D. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 20 października 2021 r., sygn. akt III AUa 1393/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od M. D. na rzecz organu rentowego 240 zł
(dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 20 października 2021 r., III AUa 1393/19, oddalił apelację płatnika składek M. D. od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z 10 lipca 2019 r., III U 96/19, który oddalił jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu z 5 grudnia 2018 r., stwierdzającej, że S. N., jako osoba wykonująca pracę w charakterze zleceniobiorcy u płatnika składek (skarżącej) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresach od 2 stycznia do 31 grudnia 2015 r., od 2 stycznia do 31 grudnia 2016 r. i

od 2 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2019 r. z określoną w decyzji podstawą wymiaru składek.

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzuciła naruszenie przepisów postępowania i przepisów prawa materialnego. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała, że skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd odwoławczy, wydając zaskarżony wyrok, dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego jak również przepisów postępowania. Powołała się przy tym na rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Koninie w sprawach III U 756/10, III U 755/10, III U 752/10 oraz III U 751/10 wydane między tymi samymi stronami (skarżącą i organem rentowym), w tożsamyh stanach faktycznych, w których Sąd ten jednoznacznie przyjął, że sporne umowy są umowami o dzieło. Podkreśliła, że w oparciu o te orzeczenia zawierane były kolejne umowy o dzieło, których treść, zakres oraz sposób wykonywania czynności przez „pracownika” nie uległy zmianie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony. Skarżąca nie wykazała bowiem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem

lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398³ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałaby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Skarżąca nie spełniła opisanych oczekiwań co do wymagań konstrukcyjnych skargi kasacyjnej. Przede wszystkim nie wskazała, jaki przepis został w sposób oczywisty naruszony przez Sąd drugiej instancji, a jak stwierdzono wyżej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdy w sprawie doszło do kwalifikowanego, oczywistego naruszenia przepisu prawa - jasnego i jednoznacznego, którego i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości.

Ponadto należy podkreślić, że w ugruntowanym orzecznictwie - na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 listopada 2020 r., I UK 416/19 (LEX nr 3227018) - wyjaśnione zostało, że umowa o dzieło należy do umów rezultatu a jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o „rezultat usługi” (wytwór) - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy zlecenia (świadczenia usług) - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu w postaci materialnej bądź niematerialnej. Niewątpliwie każda umowa o dzieło należy do kategorii umów rezultatu, jednak nie każda

umowa rezultatu może być podporządkowana przepisom dotyczącym umowy o dzieło. Artykuł 627 k.c. wskazuje na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu. Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy, materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Sprawdzenie takie jest zaś niemożliwe do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za

właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (por. wyrok Sądu Najwyższego: z 11 sierpnia 2016 r., LEX nr 2113367; z 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587; z 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, LEX nr 1521243; z 8 października 2013 r., III UK 126/12, OSNP 2014 nr 9, poz. 135). Nie ma też wątpliwości, że "oznaczenie" dzieła następuje pierwotnie - już w trakcie układania postanowień umownych. Podkreśla się także, że również i czynności stanowiące przedmiot umowy o świadczenie usług prowadzą do wystąpienia określonych skutków, gdyż każda czynność człowieka rodzi następstwa i prowadzi do zmiany rzeczywistości, w której następuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2017 r., III UK 53/16, LEX nr 2188651). Tak więc wynikiem umowy o świadczenie usług jest również określony rezultat, tyle tylko że w tym przypadku nie stanowi on elementu istotnego tej więzi prawnej, jak ma to miejsce w umowie o dzieło.

Należy w związku z tym uznać, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy dokonywanie pochówku przez zainteresowanego i inne wyznaczone do tego osoby odbywało się na warunkach umowy starannego działania. Umowy dotyczyły nieskomplikowanych i powtarzalnych czynności, wykonywanych w miejscach i terminach wskazanych przez płatnika składek. Zainteresowany nie wiedział ile pochówków będzie musiał wykonać. Stąd trudno też uznać, że istniał z góry określony rezultat prac. Jak wskazano wyżej, tego typu umowy jako nieprowadzące do powstania jednorazowego samoistnego, zindywidualizowanego rezultatu nie są uznawane za umowy o dzieło (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1341964; z 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841; z 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013, nr 9-10, s. 115; z 6 kwietnia 2011 r., II UK 315/10, OSNP 2012, nr 9-10, poz. 127). Za uznaniem spornej umowy za umowę starannego działania przemawia także sposób jej wykonania, który nie został pozostawiony uznaniu wykonującego pracę. Praca była świadczona w oparciu o wskazówki i według określonych przez płatnika standardów, co świadczy o podporządkowaniu wykonawcy poleceniom zlecającego zadanie. Tymczasem w przypadku umów o dzieło między jej stronami nie występuje

stosunek zależności lub podporządkowania (zob. J. Funk: Umowa kooperacji i stosunki w ramach umowy o dzieło, PUG 2006 nr 3, s. 32-33).

Rację miał także Sąd Apelacyjny, nie uwzględniając powoływanych przez skarżącą rozstrzygnięć zapadłych we wcześniejszych latach z uwagi na to, że wyroki wydane w poprzednich sprawach wiążą wyłącznie strony tamtych procesów i w odniesieniu do okresów objętych zaskarżonymi wówczas decyzjami. Słusznie Sąd drugiej instancji zauważył, że w niniejszej sprawie ocenie poddawany był inny okres, praca innej osoby i ocena tej pracy mogła zostać dokonana w sposób odmienny, a w każdym razie ustalenia faktyczne i analizy prawne dokonane poprzednio nie mają wiążącego charakteru w rozpoznawanej sprawie.

Wobec niewykazania istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 98 k.p.c.

[as]